

DO ZOBACZENIA MAŁOPOLSKA OD KUCHNI

20-21 i 27-28 maja

**XIX MAŁOPOLSKIE
DNI DZIEDZICTWA
KULTUROWEGO
- OD KUCHNI**

FOT. FODIACOM



FOT. M. JAKOZYŃSKA/MIK



„KUCHENNE” MIEJSCA:

ZABUDOWA BOCHNI

Początkowo sól pozyskiwano w Bochni w procesie odparowywania solanki czerpanej z naturalnych słonych źródeł lub studni solankowych. Zapotrzebowanie było jednak tak ogromne, że cały czas gorączkowo poszukiwano nowych złóż i efektywnych sposobów jej eksploatacji. I choć dziś w Bochni nie wydobywa się już soli, to na powierzchni wciąż odnajdujemy salinarnie ślady i wątki: w bazylice św. Mikołaja, na cmentarzu przy ul. Orackiej, w muzeum im. Stanisława Fischera czy w nazwach ulic – Solna Góra, Górników, Sutoris.

ZAMEK W NOWYM WIŚNICZU

W malowniczym Nowym Wiśniczu odnajdujemy korzenie polskiej literatury kulinarnej. To właśnie z tym miejscem związana jest historia powstania „Compendium ferculorum” (1682) – pierwszej książki kucharskiej w języku polskim, która przez długie lata pozostawała jedynym i niezwykle popularnym źródłem kulinarnej wiedzy. Choć dziejowa zawierucha

Jakie obrazy stają nam przed oczami, gdy myślimy o kuchni? Przede wszystkim rodzinne biesiadowanie w ciepłym domowym ognisku, rozmaite doznania smakowe i dzielenie się tym, co mamy. To także bogate dzieje sztuki kulinarnej i związane z nią zwyczaje, ciekawe opowieści o pomieszczeniach, sprzętach czy produktach, które wpłynęły na losy miejsc. Okazuje się, że kuchenne-kulinarne podróże po Małopolsce może być wielowątkowa i zaskakująca. W tę smakowitą podróż zabiorą Państwa organizatorzy Małopolskich Dni Dziedzictwa Kulturowego, które w tym roku upłyną pod hasłem „Od kuchni”.

nie oszczędzała zamku Lubomirskich, nadal możemy dostrzec niezwykle piękno i rozmach dworu, na którym gotował Stanisław Czerniecki – autor tego kulinarnego bestselleru.

DWÓR FEILLÓW W WOLI ZRĘCZYCKIEJ

Wspólne biesiadowanie było nieodzownym elementem życia rodzinnego w dawnych majątkach ziemskich, czego ślady odnajdziemy również w drewnianym dworze rodziny Feillów. Wśród zachowanych pamiątek szczególną uwagę zwraca pochodząca z rodowej zastawy stołowa łyżka i „Uniwersalna książka kucharska” Marii Ochowicz-Monatowej (1910). Ten zbiór przepisów i praktycznych porad stanowi doskonałą ilustrację ducha dworskiej kuchni w Woli Zręczycyckiej i podobnych dworach ziemiańskich.

WIEŚ FRYDMAN NA SPISZU

Pomimo upływu czasu we wsi przetrwała tradycyjna struktura zagród, z domami mieszkalnymi pośrodku działki i budynkami gospodarczymi na jej obrzeżach. Najbardziej rozpoznawalnym zażytkiem wsi jest



FOT. K. KROTKI



FOT. M. JAKOZYŃSKA/MIK

MUZEUM PIENIŃSKIE IM. JÓZEFA SZALAYA W SZLACHTOWEJ

Muzeum noszące imię Józefa Szalaya – człowieka, który dał początek uzdrowisku w Szczawnicy – zgromadziło eksponaty opowiadające burzliwą historię zdrojowiska, a także historyczne artefakty prezentujące kulturę materialną górali pienińskich. Nowoczesna ekspozycja przybliży również podstawowe zajęcia, którymi trudnili się tutejsi górale – pasterstwo, uprawę roli i flisactwo oraz czynności związane z sezonowym funkcjonowaniem szczawnickiego uzdrowiska: dostarczanie żętycy i kumysu, sprzedaż sera, mleka, jaj, jagód leśnych i grzybów.

SAMOTNIA ARTYSTÓW – DAWNA PRACOWNIA CERAMICZNA HELENY I ROMANA HUSARSKICH W KRAKOWIE

Latem pavlova, jesienią tort kasztanowy, zimą sernik – to tylko niektóre z deserów przygotowywanych w urokliwym pensjonacie położonym w sercu krakowskich Przegorzał. Do wyrobu tych smakołyków używane są ekologiczne produkty z dużego przydomowego sadu. Co ciekawe, sporą jego część zajmuje plantacja jadalnych kasztanów. Artystyczny klimat tego miejsca tworzą liczne mozaiki i rzeźby, które pozostały po dawnej pracowni państwa Husarskich. Często gościem samotni był sam Stanisław Lem.

CENTRUM ADMINISTRACYJNE KOMBINATU W NOWEJ HUCIE

Od kuchennej strony można spojrzeć również na monumentalne Centrum Administracyjne niegdyśszej Huty im. Lenina. Wskazują na to choćby hutnicze określenia takie jak „piec”, „surówka” czy „kęs... stali”. Centrum składa się z budynku „Z” – gdzie mieściła się siedziba zarządu – i „S” – który pełnił funkcje usługowe, wraz z obszerną biblioteką techniczną, salą koncertową i restauracyjną. To ostatnie miejsce, zwane również kasynem, tworzyło najdonioślejszą stołówkę kombinatu – jadali tu zarówno robotnicy, jak i przywódcy krajów socjalistycznych, przyjeżdżający „z roboczą wizytą”.

KOŚCIÓŁ I KLASZTOR BRACI KAPUCYNÓW W KRAKOWIE

Czy również klasztor odkryje przed nami historie kuchenne? A jakże! Wszak to tutaj od lat działa kuchnia dla ubogich i bezdomnych. Wewnątrz murów klasztornych bracia uprawiają niewielki ogród, który zapewni im potrzebne na co dzień w kuchni owoce, warzywa i zioła. Hodują pszczoły, a także miód i propolis, czyli składniki słynnego Balsamu Kapucyńskiego, którego receptura jest ściśle strzeżona.



FOT. J. NOWOZIŃSKA/OLGAPANE

TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Teatr Słowackiego został wzniesiony w latach 1891–1893 na miejscu wyburzonego klasztoru i szpitala duchaków. Przedsięwzięcie wzbudzało wiele kontrowersji, klasztor był bowiem zabytkowy i wielu krakowian, w tym sam mistrz Matejko, sprzeciwiało się jego likwidacji. Dziś, kiedy spieszymy do „Słowaka” na spektakl, nie zastanawiamy się ani nad historią powstania tego zabytkowego budynku, ani nad tym, co dzieje się za kulisami. Tym razem będziemy mieli szansę wejścia do teatru kuchennymi drzwiami: odwiedzenia garderób, wejścia za słynną kurtynę Siemiradzkiego, zobaczenia ciasnych korytarzy, którymi przemyskują codziennie wszyscy ci, którzy tworzą dla nas spektakle.

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE – GMACH GŁÓWNY

W 1931 roku podjęto decyzję o wzniesieniu nowoczesnego i (z ducha) narodowego Nowego Gmachu, który miał pomieścić zbiory sztuki polskiej i obcej, sztukę użytkową, nade wszystko zaś miał się stać swoistym „sanktuarium świętości narodowych”, pomnikiem zjednoczonego narodu. Obecnie w Gmachu Głównym znajdują się nie tylko sale wystawiennicze. Wchodząc do Muzeum od kuchni, odkryjemy magazyny pełne skarbów, maszynownie, pracownie konserwatorskie i rzemieślnicze.

OPRACOWANIE:

MAŁOPOLSKI INSTYTUT KULTURY W KRAKOWIE

Już po raz dziewiętnasty w dwa majowe weekendy (20-21 i 27-28) zapraszamy do udziału w podróży po Małopolsce. Jak co roku wspólnie z gospodarzami obiektów otworzymy drzwi na co dzień niedostępnych zabytków, zachęcimy do odwiedzenia miejsc intrygujących, nieznanych, do obejrzenia cennych zwojeń architektonicznych i zanurzenia się w ich fascynującej historii.

dniedzictwa.pl

